

Stwórzmy hasło dla naszej Gminy

Gmina Słupno czeka na swoje hasło promocyjne. Hasło będzie odzwierciedlać charakter i piękno naszej małej ojczyzny.

str. 3

Fotorelacje

Dni wsi w Rydzynie, Liszynie, Starym Gulczewie i Mirosławiu. Festyn Gminny i zawody strażackie w Wykowie

str. 8-11

95 rocznica „Cudu nad Wisłą”

Oddajmy hołd bohaterom, którzy polegli na terenie naszej gminy.

str. 13



Wspólnie dbajmy o porządek w gminie

Urząd Gminy w Słupnie apeluje, aby na wiatrach przystankowych nie zawieszano plakatów, ulotek, ogłoszeń itp. Dbłość o porządek w miejscach publicznych leży w interesie wszystkich mieszkańców naszej gminy.

W celu poprawy estetyki i porządku w Gminie Słupno pracownicy Urzędu Gminy przystąpili do renowacji oraz zakupu wiat przystankowych zlokalizowanych na jej terenie. Niestety, w ostatnim czasie odnotowujemy przypadki oklejania wiat różnymi reklamami, plakatami, ulotkami itp. Przypominamy, że na terenie gminy są miejsca przeznaczone do umieszczania takich informacji, tj. tablice informacyjne bądź słupy reklamowe w poszczególnych sołectwach, natomiast nie są to wiaty przystankowe. W przypadku nieprzestrzegania zakazu osoby plakatuujące, jak i ich zleceniodawcy będą karane na podstawie Kodeksu Wykroczeń. Zgodnie z art. 63a §1 Ustawy Kodeks wykroczeń (Dz. U. 1971 Nr 12 poz. 114 z późn. zm.), kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nie przeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny. W razie popełnienia wykroczenia można orzec przepadek przedmiotów stanowiących przedmiot wykroczenia oraz nawiązkę w wysokości do 1500 złotych lub obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego. W związku z powyższym prosimy o zrozumienie i poważne potraktowanie apelu.

Rekrutacja do Gminnego Żłobka w Słupnie zakończona

Kartę zgłoszenia dziecka można było składać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Słupnie w dniach 29-30 czerwca 2015r.

Komisja rekrutacyjna po uwzględnieniu wszystkich kart zgłoszeń utworzyła listę dzieci przyjętych do żłobka. Zostało przyjętych piętnaścioro dzieci. Na liście rezerwowej dzieci oczekujących na zwalnianie się miejsce znalazło się sześcioro dzieci.

dw

wydawnictwo bezpłatne



głos SŁUPNA

BIULETYN GMINY SŁUPNO



Umiejętności Szymona Marciniaka zostały docenione: ma duże szanse znaleźć się w wąskiej grupie sędziów, którzy poprowadzą mecze podczas Euro 2016.

WYJĄTKOWY MIESZKANIEC GMINY SŁUPNO

Polski sędzia w elitarniej grupie

Na stadionie w Wykowie, podczas treningu młodych piłkarzy Delta Słupno, udało nam się porozmawiać z najbardziej chyba popularnym ostatnio mieszkańcem naszej gminy, Szymonem Marciniakiem, sędzią piłkarskim, który ostatnio awansował do sędziowskiej grupy UEFA Elite. Jest w niej tylko 29 arbitrów, którzy mogą sędziować wszystkie mecze pod egidą UEFA.

Rozmowa była dość wyjątkowa, bo Szymon Marciniak z zegarkiem w ręku biegał po murawie wykowskiego stadionu, przygotowując się do testów sprawnościowych, i jednocześnie udzielał wywiadu do „Głosu Słupna”. – Mam bardzo duże szanse, by znaleźć się w grupie sędziów na Euro 2016. Właśnie wyjeżdżam na zgrupowanie, na które jedzie około 20 arbitrów, czuję się wyróżniony –

mówi Szymon Marciniak.

Przyznaje, że wymagania kondycyjne na tym poziomie są bardzo wysokie. Podczas 90 minut meczu piłkarskiego sędzia przebiega ok. 10-15 km, tracąc przy tym 2-3 kg na wadze. – To naprawdę duży wysiłek, ale praca sędziego to nie tylko czas spędzony podczas meczu na boisku – kontynuuje arbiter. – Z zadowoleniem obserwuję, że jest coraz większa wiedza wśród miłośników futbolu na temat naszej pracy i tego, jakie wymagania musimy spełniać. Ale też zgadzam się ze starą sędziowską zasadą, że „lepiej mądrze stać niż głupio biegać”.

Pytam o predyspozycje osobowościowe, które powinien mieć dobry sędzia. – Przede wszystkim musi być silny psychicznie – przyznaje Szymon Marciniak. – Cechy, bez których nie ma co marzyć o tym zawodzie, to odporność na stres i presję. Są stadiony, na któ-

rych kibice są szowinistyczni, są drużyny, które bardziej niż inne starają się wpływać na decyzje sędziego. To wszystko trzeba umieć zlekceważyć, prawidłowo ocenić zachowanie zawodników. Od tego zależy, czy sędzia będzie szanowany. Ja staram się zawsze mieć swoje zdanie i nie ulegać presji. Nigdy nie byłem kibicem jakiegś wybranej, europejskiej drużyny – to pomaga mi dzisiaj być obiektywnym. Poza tym od czterech lat jestem sędzią zawodowym, co oznacza, że pewne zachowania są po prostu wpisane w mój profesjonalizm.

Kończymy rozmowę, gdy na stadion wchodzi dziennikarze telewizyjni, którzy też umówili się z Szymonem Marciniakiem, najlepszym obecnie polskim sędzią piłkarskim. Gratulujemy dotychczasowych sukcesów i życzymy kciuki za wyjazd na Euro 2016!

Renata Krawczyńska

Barszcz Sosnowskiego – unikajmy kontaktu z nim

Mieszkańcy zgłosili do Urzędu Gminy, że w okolicach Rydzyna rośnie barszcz Sosnowskiego. Ponieważ tereny, na których zauważono roślinę, należą do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz do osoby prywatnej, do obu adresatów wysłane zostały pisma z prośbą o usunięcie roślin.

Barszcz Sosnowskiego (Heracleum Sosnowski) jest rośliną silnie zachwaszczającą teren, a dodatkowo włoski na liściach i łodygach wydzielają substancję parzącą. Roztarte liście lub łodyga mają charakterystyczny zapach kumaryny (czyli podobny do zapachu świeżego siana lub trawy tzw. żubrówki). Parzące działanie tego związku nasila się podczas słonecznej pogody i wysokiej temperatury oraz dużej wilgotności powietrza. Kontakt z tymi roślinami powoduje zapalenie skóry, powstawanie pęcherzy, nie gojące się rany i długo nie zanikające blizny oraz zapalenie spojówek. Działanie to jest szczególnie niebezpieczne dla alergików i dzieci. Pomimo swojego bardzo charakterystycznego wyglądu barszcz Sosnowskiego niejednokrotnie jest mylony z innymi gatunkami roślin. Osoby, które nigdy nie widziały barszczu często myślą go z innymi roślinami o dużych liściach (tj. łopian, podbiał pospolity) lub rodzimym barszczem zwyczajnym. Naukowa literatura wymienia także inne gatunki, które ze względu na swój wygląd są często mylone z barszczem. Należą do nich: pasternak zwyczajny, arcydzięgiel liotwor, dzięgiel leśny. Rośliny te dorastają do 2 m wysokości, jednak są delikatniejsze w budowie.

Więcej informacji o barszczu Sosnowskiego i metodach jego zwalczania znajduje się na stronie internetowej Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.



Barszcz Sosnowskiego w Rydzynie.



Radny gminy Słupno Konrad Dobrosielski wręcza nagrodę Dominice Nych, która w Szkole Podstawowej w Liszynie zebrała najwięcej nakrętek w akcji „Nakrętka na wagę zdrowia”

Nagrody od Stowarzyszenia „Nasza Gmina Słupno”

Stowarzyszenie „Nasza Gmina Słupno” ufundowało atrakcyjne upominki: książki oraz bony подарunkowe do Decathlonu dla uczniów, którzy zbiorą najwięcej plastikowych nakrętek w konkursie „Nakrętka na wagę zdrowia”.

Wszystkie szkoły z gminy Słupno, za wyjątkiem SP w Świącieńcu, przystąpiły do konkursu zorganizowanego przez Fundację „Portal Fm - Pomagamy dzieciom”. Celem akcji była zbiórka plastikowych nakrętek i przekazanie środków z ich sprzedaży na rzecz potrzebujących dzieci.

W Szkole Podstawowej w Liszynie najwięcej nakrętek w drugim semestrze (10 000 sztuk) zebrała uczennica klasy I Dominika Nych. Nagrodę wręczył radny gminy Słupno Konrad Dobrosielski podczas uroczystości zakończenia roku

szkolnego.

Inni uczniowie, którzy systematycznie zbierali nakrętki zostali nagrodzeni na etapie szkolnym konkursu pamiątkowymi dyplomami i drobnymi upominkami. Dzięki dużemu zaangażowaniu uczniów szkoły w Liszynie, przez cały rok szkolny udało się zebrać 54 298 nakrętek. Jest to znacząca liczba jeśli weźmie się pod uwagę małą liczbę dzieci w szkole.

W Szkole Podstawowej w Słupnie najwięcej nakrętek – 21 735 sztuk! – zebrała Maja Ogieniewska z kl. II - nagrodę od Stowarzyszenia „Nasza Gmina Słupno” wręczyła jej Andżelika Ramotowska. Natomiast w gimnazjum liderką była Magdalena Maciejewska – 17 500 nakrętek. Otrzymała nagrodę z rąk Piotra Borowskiego.



To był wyjątkowy ślub!

W ostatnią sobotę czerwca Małgorzata i Bartosz Nowiccy zawarli związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w Słupnie.

Ślubu udzielił wójt gminy Marcin Zawadka. Wzruszenie towarzyszyło obydwu stronom...

Państwu Nowickim życzymy dużo szczęścia!



JAK UNIKNĄĆ WYPADKÓW?

Żniwa mogą być bezpieczne

Przełotem lipca i sierpnia to okres, w którym na wsiach rozpoczynają się żniwa, a więc wzmożone prace w rolnictwie związane z koszeniem, prasowaniem i transportem zbóż. Dzisiaj, w dobie nowoczesnej technologii, wszystko przebiega sprawnie i szybko. Jednak żniwa to również czas, w którym dochodzi do wielu drastycznych wypadków i nieszczęśliwych zdarzeń.

Najbardziej narażone na niebezpieczeństwo są dzieci, które pomagają w pracach. Pracujący w polu dorośli powinni pamiętać, by nie zostawiać kluczyków w stacyjce. Ważną zasadą jest, by przed uruchomieniem pojazdu i przed ruszeniem sprawdzić, czy w pobliżu nie znajdują się inne osoby lub zwierzęta, które mogą być niewidoczne. Również nie należy przewozić osób na przyczepach wysoko załadowanych sianem bądź słomą. Grozi to upadkiem, a w konsekwencji najechaniem na taką osobę. Ludzie pracujący w polu nie powinni też wchodzić na zaczepy przyczep. W chwili utraty równowagi mogą wtedy spaść z dyszla wprost pod koła przyczepy. Taki upadek grozi kalectwem lub śmiercią. Należy też pamiętać, by podczas przygotowywania lub naprawy maszyn do zbiorów wyłączyć napęd. W przeciwnym wypadku może nastąpić po-

chwycenie luźnej odzieży lub rękawicy z dłonią przez wirujące i obracające się elementy maszyn.

Są jeszcze inne przyczyny przykrych zdarzeń w tym czasie. Ważną kwestią jest używanie prawidłowego obuwia. Nieodpowiednie obuwie może doprowadzić do poślizgu. Osoba taka odruchowo próbuje złapać się np. prasy, co często skutkuje zmiężdżeniem palców dłoni.

Żniwa to też czas wzmożonego ruchu maszyn rolniczych na drogach. Osoby nimi kierujące powinny zachowywać szczególną ostrożność. Poruszanie się kombajnami lub ciągnikami przewożącymi słomę wymaga doświadczenia i odpowiednich kwalifikacji. Wszyscy uczestnicy ruchu drogowego mają obowiązek przestrzegania przepisów o ruchu drogowym. Największą bolączką kierowców w okresie żniw są kombajny rolnicze. Zdarza się często, że kombajniści po pracach polowych wyjeżdżają na drogi publiczne z hederem zaczepionym z przodu. Wówczas większa część szerokości drogi jest zajęta, co stwarza utrudnienia w mijaniu się pojazdów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytkownicy kombajnów poruszający się po drogach publicznych powinni transportować heder na przeznaczonym do tego wózku.

Kilka zasad bezpiecznych żniw:

- wyłączamy silnik – napęd przed wykonywaniem napraw, usuwaniu awarii czy zanieczyszczeń
- zakładamy brakujące osłony w maszynach rolniczych
- jadąc kombajnem drogą publiczną zachowujemy szczególną ostrożność
- wchodzimy i schodzimy po drabinie/schodach przodem do maszyny
- nie przewożymy ludzi na przyczepach, błotnikach ciągników, pomostach i wysokich ładunkach
- zapewniamy napoje chłodzące osobom pracującym w polu
- nie podejmujemy pracy po spożyciu alkoholu
- zabezpieczamy przewożone ładunki objętościowe przed upadkiem i osunięciem ze środka transportu
- stosujemy odzież roboczą przylegającą do ciała i obuwie przylegające do kostki
- zapewniamy właściwą opiekę dzieciom i zwierzętom, z dala od miejsca prac
- stosujemy przerwy w pracy na odpoczynek i regenerację sił, szczególnie przy wysokich temperaturach

dw

KONKURS NA HASŁO PROMOCYJNE

Stwórzmy hasło dla naszej Gminy

Zapraszamy mieszkańców i sympatyków Gminy Słupno do zgłaszania propozycji hasła promocyjnego Gminy Słupno.

Hasło w kilku słowach powinno oddawać charakter i piękno naszej małej ojczyzny. Hasło powinno kojarzyć się z Gminą Słupno wyrażając jej aspiracje i kierunki rozwoju, powinno integrować i łączyć mieszkańców, a także promować gminę poza jej granicami. Osoba, której pomysł zwycięży zostanie nagrodzona.

Wyłonione w konkursie hasło stanie się wizytówką Gminy Słupno. Hasło będzie wykorzystane we wszelkiego rodzaju formach promocji Gminy Słupno w internecie, na drukach, na wizytówkach, banerach, reklamach, billboardach, koszulkach, pucharach, medalach, upominkach i innych nośnikach promocyjnych.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest dostarczenie do Organizatora propozycji hasła do 31 sierpnia br. Można tego dokonać osobiście w siedzibie Organizatora lub pocztą, wysyłając hasło w kopercie z dopiskiem „Hasło promocyjne” na adres:

Urząd Gminy Słupno
ul. Miszewska 8A
09-472 Słupno
lub drogą elektroniczną na adres **konkurs@slupno.eu**, wpisując w tytule wiadomości „Hasło promocyjne”

Szczegóły znajdują się w regulaminie konkursu, który publikujemy poniżej.

REGULAMIN KONKURSU NA HASŁO PROMOCYJNE GMINY SŁUPNO

I. Organizator i przedmiot konkursu

1. Wójt Gminy Słupno, zwany dalej Organizatorem, ogłasza konkurs na hasło promocyjne gminy Słupno, zwany dalej Konkursem.
2. Przedmiotem Konkursu jest stworzenie hasła promocyjnego gminy Słupno.
3. Zaprojektowane hasło promocyjne wykorzystywane będzie do celów popularyzatorskich, reklamowych, korespondencyjnych i identyfikacyjnych.
4. Celem Konkursu jest uzyskanie hasła promocyjnego, które stanie się symbolem gminy oraz elementem oficjalnej identyfikacji gminy. Hasło promocyjne powinno kojarzyć się z gminą, jej tradycją, historią, kulturą, przyrodą lub innymi walorami charakterystycznymi dla gminy i jej społeczności.

II. Uczestnicy konkursu

1. Konkurs składa się z dwóch etapów.
2. Pierwszy etap jest adresowany do wszystkich mieszkańców oraz sympatyków Gminy Słupno bez względu na wiek.
3. Każdy uczestnik pierwszego etapu



- pu może przedstawić maksymalnie pięć propozycji hasła promocyjnego.
4. Drugi etap Konkursu jest skierowany do wszystkich mieszkańców Gminy Słupno.

III. Zasady wyboru projektów do drugiego etapu

1. Nadesłane projekty haseł będą oceniane przez Komisję w następującym składzie:
 - 1) Wójt Gminy Słupno – Marcin Zawadka,
 - 2) Zastępca Wójta Gminy Słupno – Kamil Kulik
 - 3) Inspektor ds. komunikacji społecznej i promocji - Renata Krawczyńska
 - 4) Inspektor ds. informatyki - Tomasz Bubrowiecki
 - 5) Inspektor – Emilia Adamkowska
2. Członkowie Komisji otrzymają do oceny anonimowe, zakodowane prace.
3. Osoby kodujące prace nie mogą być członkami Komisji.
4. Osoby kodujące:
 - 1) Pomoc administracyjna - Dariusz Woźniak
 - 2) Główny specjalista ds. zamówień publicznych - Marzena Załęska.
5. Członkowie Komisji wybiorą maksymalnie dziesięć projektów.
6. Decyzja Komisji jest ostateczna, a uczestnikom Konkursu nie przysługuje prawo odwołania.

IV. Drugi etap konkursu

1. W drugim etapie Konkursu mieszkańcy Gminy Słupno decydują o wyborze hasła.
2. Każdy zainteresowany mieszkaniec oddaje głos na maksymalnie trzy z wybranych przez Komisję projektów, za pośrednictwem wypełnionej ankiety, o której mowa w pkt VI.5 i VI.6

V. Wymagania proponowanego hasła

1. Do Konkursu przyjmowane będą

- hasła do 6 wyrazów.
2. Hasła powinny przewidywać możliwość wszechstronnego wykorzystania na różnych nośnikach.

VI. Termin i warunki dostarczenia projektów, głosowania oraz prac Komisji

1. W pierwszym etapie Konkursu propozycje hasła należy dostarczyć osobiście do sekretariatu lub pokoju 19b w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Hasło promocyjne” do dnia 31 sierpnia br. lub wysyłając na adres:
Urząd Gminy Słupno
ul. Miszewska 8A
09-472 Słupno
lub drogą elektroniczną na adres **konkurs@slupno.eu**
Każde hasło powinno być uzupełnione o dane autora: imię, nazwisko oraz telefon kontaktowy.
2. Za dzień oddania projektu hasła uważa się dzień wpływu do Urzędu.

3. Drugi etap Konkursu trwa od chwili wyłonienia projektów przez Komisję z pierwszego etapu Konkursu (nie później niż 7 września br.) do 30 września br.
4. Projekty wyłonione przez Komisję zostaną opublikowane w biuletynie gminnym „Głos Słupna”, www.slupno.eu oraz na profilu Urzędu Gminy na facebooku.
5. Zainteresowani mieszkańcy oddają swoje głosy na wybrane projekty wypełniając ankietę i dostarczając ją jak w pkt. VI.1. w terminie do 30 września br.
6. Ankieta będzie dostępna w biuletynie informacyjnym „Głos Słupna”, w Urzędzie Gminy Słupno, na stronie www.slupno.eu oraz na profilu Urzędu Gminy na facebooku.
7. Zwycięzcą zostanie autor hasła, które otrzyma największą liczbę głosów od mieszkańców.

VII. Prawa autorskie i dane osobowe

1. W Konkursie mogą brać udział jedynie projekty haseł będące wynikiem samodzielnej pracy.
2. Z chwilą zgłoszenia projektu hasła do Konkursu uczestnik wyraża zgodę na korzystanie z tego projektu przez organizatora dla celów konkursowych.
3. Dane osobowe przekazane organizatorowi przez uczestników Konkursu będą przez niego przetwarzane zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych, tylko i wyłącznie do celów niniejszego Konkursu.
4. Z chwilą ogłoszenia wyników Konkursu następuje ostateczne przeniesienie przez zwycięzcę Konkursu na Gminę Słupno praw autorskich do zwycięskiego hasła, rozporządzanie nabytymi autorskimi prawami majątkowymi, w tym zezwalanie na rozporządzanie i korzystanie z zależnego prawa autorskiego i nieodpłatnego korzystania na wszelki sposób.
5. Gmina Słupno będzie uprawniona do korzystania z hasła jako wizytówki bez konieczności każdorazowo podawania danych autora.

VIII. Postanowienia końcowe

1. Treść regulaminu Konkursu jest dostępna na stronie internetowej organizatora www.slupno.eu, na profilu Urzędu Gminy na facebooku oraz w Urzędzie Gminy Słupno.
2. Zgłoszenie udziału w Konkursie jest jednoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu.
3. Organizator nie zwraca nadesłanych prac konkursowych.
4. Udział w Konkursie jest dobrowolny i bezpłatny.
5. Wszelkie wątpliwości związane z Konkursem wyjaśnia organizator.
6. Zwycięzca Konkursu otrzyma nagrodę o wartości 500 zł.
7. Wynik Konkursu zostanie podany do publicznej wiadomości, wraz z informacją o autorze hasła i jego zdjęciem.



Jak to na Mazowszu...

W Liszynie dbają o swoją historię

W dzisiejszym świecie, często określanym mianem „globalnej wioski”, za sprawą niezwykłego rozwoju elektronicznych mediów zniknęły bariery czasu i przestrzeni.

Ludzie z najodleglejszych zakątków Ziemi mogą współuczestniczyć w tych samych wydarzeniach, komunikować się, poznawać najnowsze fakty i plotki, a więc tak jak niegdyś na wsi bywało – wszyscy wiedzą wszystko o wszystkich. Czyżby całkiem zatarły się wszelkie różnice? Nie mamy już niczego na własność, co pozwoliłoby odróżnić naszą, „lokalną” wioskę od innych? Zadając sobie to pytanie, nieformalna grupa Mazowszan z Liszyna wywodząca się ze społeczności Szkoły Podstawowej im. Ziemi Mazowieckiej w Liszynie, rozpoczęła działania w ramach projektu Jak to na Mazowszu... Na ich realizację uzyskała też dofinansowanie w konkursie grantowym „Działaj Lokalnie 2015”. Zaczęliśmy rozglądać się wokół siebie, dokumentując elementy krajobrazu kulturowego, zastanawiając się, czy wśród upraw nadal dominuje żyto i ziemniaki, czy już kukurydza? A może wkrótce będzie to lawenda, jak na Przystanku Lawendy w Borowickach Pieńkach? Kto dziś rozpozna w polu chabry i maki, a kto jeszcze, np. macierzankę albo grzmotnik, z których kiedyś wilo się wianki na oktavę Bożego Ciała, by

odstraszyć choroby i wszelkie inne zło? Najwięcej informacji o lokalnych tradycjach udało się zgromadzić podczas sąsiedzkich czy rodzinnych rozmów, np. przy herbatce z okazji imienin Wandy i Anny w świetlicy wiejskiej w Liszynie albo po nabożeństwie majowym przy figurce w Wykowie lub podczas wznoszenia ołtarzy przed procesją Bożego Ciała. Zapisany też został bardzo rzadki już obrzęd objazdu i święcenia pól z udziałem księży i mieszkańców Wykowa. We wspomnieniach pana Kuchty czy pani Różalskiej dawniej był to okazały orszak prowadzony przez gospodarzy na najpiękniejszych, barwnie udekorowanych koniach. Dzisiaj za ubranym w purpurę pojazdem z platformą podąża sznur samochodów, zatrzymując się przy krzyżach umieszczonych (choćby na rosochatej wierzbie) na czterech krańcach wsi, by wysłuchać fragmentów Ewangelii. W ten sposób to co lokalne, splata się z tym, co globalne. Szukamy nadal ciekawych miejsc, okazów i opowieści. Każdego, kto czuje się Mazowszaninem, zapraszamy do współpracy, by razem stworzyć bogaty, nasz „lokalny” przewodnik po Mazowszu.

Więcej informacji o projekcie zamieszczamy na stronie internetowej: www.spliszyno.pl

Jolanta Borowska
koordynator projektu



Grupa dzieci ze szkoły w Liszynie.

UWAGA MIESZKAŃCY! WAŻNA INFORMACJA!

Od dnia 29 czerwca br. nowy numer konta bankowego prowadzony dla dochodów Gminy Słupno to rachunek o numerze:

12 2030 0045 1110 0000 0285 1010

w Banku BGŻ BNP Paribas SA

Na ten numer należy kierować wszystkie wpłaty z tytułu:

- podatków i opłat lokalnych,
- opłat za wodę i ścieki,
- należności z tytułu opłaty adiacenckiej,
- opłat skarbowych,
- czynszów za lokale usługowe i mieszkalne.

PORADNIK

Jak zachować się podczas burzy?



Zdjęcie chmur, które towarzyszyły burzy w okolicach Miszewka – Stefany 13 lipca br.

Gwałtowne burze powodują zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Jest to zjawisko siejące strach i panikę. Często towarzyszą im ulewne opady deszczu z porywistym wiatrem. Zdarzają się też „burze suche”, które są bardzo niebezpieczne z powodu większej ilości ładunków elektrycznych. Wszyscy wiemy, ile szkód może uczynić burza.

Czy wiesz, co należy zrobić, gdy zastanie cię burza na otwartej przestrzeni z dala od domu, na szczycie góry, w samochodzie lub podczas pływania na jeziorze?

W pomieszczeniu

Będąc w domu podczas burzy powinniśmy zamknąć wszystkie okna i drzwi, nie powinniśmy do nich podchodzić. Powinniśmy przebywać na najniższej kondygnacji domu. Na terenach wiejskich ryzyko uderzenia piorunem wzrasta z powodu bardziej rozbudowanej sieci linii przesyłowych, dlatego powinniśmy wyłączyć urządzenia gazowe i elektryczne. Z gniazdek elektrycznych wyciągamy wtyczki urządzeń typu RTV i AGD. Nie korzystajmy wtedy z kąpeli w wannie i pod prysznicem. Trzymajmy się z dala od kominków i umywalk. Nie korzystajmy z telefonu stacjonarnego.

Na otwartej przestrzeni i na wodzie

Gdy spotka nas burza na otwartej przestrzeni, nie powinniśmy się ukrywać pod drzewami, latarniami, w pobliżu linii energetycznych i masztów. Jeżeli jest możliwość należy wejść do najbliższego budynku zwracając uwagę na jego stan techniczny. Nie wolno biegać. Jeżeli nie ma budynków w pobliżu, należy znaleźć zagłębienie terenu i kucnąć. Nie wolno siadać, ani się kłaść. Jeżeli burza napotka nas w lesie, szukajmy schronienia pośród niższych drzew. Nie używajmy wtedy telefonów komórkowych,

wyłączmy je, a wszelkie przedmioty z elementami metalowymi np. wędka pozostawmy z dala od siebie. Będąc na ulicy trzymajmy się w oddali od trakcji kolejowych i tramwajowych. Woda jest najlepszym przewodnikiem elektrycznym. Rejs na wodzie podczas burzy jest bardzo niebezpieczny, dlatego tak ważnym elementem przygotowań do rejsu jest sprawdzanie warunków pogodowych. Gdy już spotkamy burzę na wodzie powinniśmy jak najszybciej dotrzeć do brzegu i opuścić pokład.

W samochodzie jest bezpiecznie

W czasie podróży autem z powodu burzy na pewno zmieni się jakość jazdy. Trzeba się liczyć z silnymi podmuchami. Silny wiatr i intensywne opady nie ułatwią nam jazdy. Powinniśmy zatrzymać się w bezpiecznym miejscu, czyli nie pod drzewami, tablicami reklamowymi, liniami energetycznymi lub innymi wysokimi obiektami. W takich miejscach silny wiatr może powalić drzewo na samochód. Należy zostać w aucie, ponieważ auto chroni przed polem elektrostatycznym.

Jeśli porazi piorun

Najbardziej na porażenie piorunem są narażone osoby przebywające na otwartej przestrzeni. W przypadku porażenia piorunem należy zbadać ogólny stan poszkodowanego – czy oddycha i czy ma tętno. Jeśli osoba poszkodowana nie oddycha, należy jak najszybciej rozpocząć wykonywanie sztucznego oddychania. Jeżeli tętno jest niewyczuwalne niezbędne jest rozpoczęcie resuscytacji – zewnętrznego masażu serca polegającego na wykonaniu 30 uciśnięć i 2 wdechów. Natychmiastowe rozpoczęcie tej czynności może zapobiec uszkodzeniom serca i mózgu.

Podczas burzy pamiętajmy o zwierzę-

tach, dla których burza jest ogromnym stresem. Zwierzęta, np. psy, mają bardziej wyczulony słuch niż ludzie, dlatego odgłosy wyładowań atmosferycznych mogą być dla nich ogłuszające.

dw

Etapy powstawania burzy:

1. Ciepły prąd unosi powietrze wysoko ponad ziemię. Tam powietrze ochładza się i rozszerza. Para wodna ulega skropleniu. W sytuacji silnego schłodzenia dochodzi do krzepnięcia w kostki lodu.
2. Chmura wzmacnia się dzięki kolejnym dawkom wody i lodu. Powiększa w ten sposób swój kształt w kierunku pionowym. Zgromadzona masa wody i lodu osiąga kulminacyjną pojemność, a następnie gwałtownie opada na powierzchnię Ziemi. Opady wody wywołują zsuwanie się dużych mas zimnego powietrza w kierunku Ziemi.
3. Na skutek walki prądów powstają wyładowania atmosferyczne. Nagromadzone ładunki dodatnie i ujemne tworzą napięcia pola elektrycznego, które znajduje swoje ujście w wyładowaniu iskrowym. Tak powstają pioruny.
4. Chmura burzowa rozmywa się i rozdrabnia po wyrównaniu swojej temperatury z otaczającym ją powietrzem.

Ciekawostki

- Temperatura wewnątrz błyskawicy sięga 20 000 stopni Celsjusza.
- W Polsce 70 proc. powstaje w sezonie letnim.
- W ciągu godziny ma miejsce około 760 burz.
- Jedna sekunda od momentu błysku do usłyszenia grzmotu to odległość 340 m. W ten sposób łatwo możemy policzyć jak daleko jest od nas burza.



Od
33 LAT
poznaje historie
mieszkańców

POZNAJMY SIĘ

Polubiłam tutejszych mieszkańców

11 listopada 1982 r. nie było w oficjalnym kalendarzu Święta Niepodległości. Od prawie roku trwało to stan wojenny. I w takim właśnie historycznym dniu pani Danuta Podwiązka zaczęła pracę w sklepie w Święcieńcu.

Nikt już nie pamięta, kiedy sklep zaczął tu funkcjonować – miejscowi mówią, że jest „od zawsze”. – Gdy zaczynałam pracę to sklep był w Święcieńcu, a od 1994 roku ma adres: Ramutowo 17. Budynek stoi jak stał, ale „przemieścił się” do sąsiedniej wsi. Ot, taka ciekawostka – śmieje się pani Danusia.

Życzliwie i z uśmiechem wita każdego klienta, bo – jak sama twierdzi – klient ma zawsze rację. – Choćby nie wiem co się działo, choćby nie wiem jak zmieniali się ludzie, którzy robią u mnie zakupy, ja wychodzę z założenia, że z klientem się nie dyskutuje, bo to i tak obróci się przeciwko mnie – wyznaje pani Danusia.

A społeczność w ostatnich latach bardzo się zmieniła. W okolicznych wsiach osiedlają się ludzie z miasta, którzy – jako klienci – są bardziej wymagający. – Nie zawsze może mają świadomość, że to jest mały wiejski sklepik, a nie hipermarket, ale myślę, że jak ludzie są życzliwi i uśmiechnięci, to zawsze można się

- W domu mnie pytają, co będę robić gdy pójdę na emeryturę. No właśnie nie wiem. Bo bez pracy nie wyobrażam sobie dnia

- wyznaje szczerze pani Danusia.

porozumieć – dodaje moja rozmówczyni.

Zdaje się, że praca pani Danusi nie ogranicza się do sprzedaży towarów. Pani Danusia to także słuchaczka i powierniczka cudzych kłopotów, której można się wyżyć, często nie licząc nawet na żadną radę czy pomoc. Ot tak, po prostu, żeby tylko ktoś wysłuchał. – Na wsi zrobiło się teraz jak w mieście, to znaczy, że ludzie nie mają z kim porozmawiać – zauważa. – Szczególnie starsi ludzie często opowiadają mi tak szczerze, od serca o tym, co ich gnębi i boli. Ja zawsze wysłucham, bo uważam, że jestem osobą otwartą. Poza tym przez 33 lata jak tu jestem polubiłam tutejszych mieszkańców i czuję, że oni mnie też. Było mi miło, gdy już dwa razy odwiedził mnie pan wójt Marcin Zawad-

ka. Chwilę rozmawialiśmy, bo to bardzo bezpośredni człowiek. Dobrze, że wychodzi do ludzi i interesuje się ich problemami – zauważa pani Danusia.

Sklep – to centrum życia towarzyskiego na wsi. Wszyscy się tutaj znają i wiedzą o sobie niemal wszystko. – Gdyby sklepu nie było to życia by nie było! – mówi Stanisław Matusiak, poprzedni sołtys, który podczas naszej rozmowy przyszedł akurat po zakupy. Zresztą sama pani Danusia mówi, że jej życie kręci się wokół sklepu: – W domu mnie pytają, co będę robić gdy pójdę na emeryturę. No właśnie nie wiem. Bo bez pracy nie wyobrażam sobie dnia – wyznaje szczerze.

Córki skarżą się, że na wszystkich uroczystościach w przedszkolu czy w szkole byli z nimi dziadek lub babcia, bo

mama... była w sklepie. – W sklepie też poznałam swojego przyszłego męża – opowiada pani Danusia. – Miałam 19 lat i pracowałam w Kanigowie, a on przyjechał z kolegą na motorze. Powiedział, że mnie zna z widzenia i chwilę rozmawialiśmy. Jego mama pracowała, jakżeby inaczej, w innym sklepie! Za jakiś czas przyjechał znowu. Pomyślałam wtedy: mama pracuje w sklepie to czego on tutaj szuka i po co przyjeżdża. No i umówiliśmy się do kina objazdowego, które akurat przyjechało do naszej wsi. Tytułu filmu pani Danusia nie może sobie przypomnieć, pamięta za to, że spotykali się tak przez rok – aż do ślubu...

Najwięcej klientów przychodzi do sklepu w sobotę i to po południu. – To chyba dlatego, że dzisiaj cała wieś gdzieś pracuje i ludzie robią zakupy dopiero jak wracają do domu. To też jest znacząca zmiana w życiu mieszkańców wsi – zauważa pani Danusia. Nie zmieniło się jedno: w każdą niedzielę przez okna w sklepie widać ludzi wracających z kościoła, którzy żywo dyskutują o wszystkim, co dzieje się w ich życiu. To skrócenie dystansu w relacjach między ludźmi na wsi, które wiele osób krytykuje, ma tę zaletę, że w trudnych chwilach potrafią się nawzajem wspierać, bo wiele o sobie wiedzą. – Lubię swoich klientów i chcę ich teraz serdecznie pozdrowić, skoro mam taką okazję – mówi z uśmiechem moja rozmówczyni.

Renata Krawczyńska

Uczniowie o energii

Niedługo przed końcem roku szkolnego Anna Mrozowska, nauczyciel geografii w Gimnazjum im. K. K. Baczyńskiego w Słupnie, zorganizowała debatę pt. „Zielona czy jądrowa”. Gościem specjalnym był Andrzej Dzięgielewski, naczelnik wydziału inwestycji, infrastruktury i rozwoju w Urzędzie Gminy Słupno.

Tematyka dyskusji dotyczyła ważnego dla Polski problemu gospodarczego, przyrodniczego i ekonomicznego. Uczniowie przygotowali argumenty za lub przeciw elektrowniom opartym na źródłach odnawialnych i elektrowniom atomowym.

Uczniowie poruszali w swoich wypowiedziach opinie dotyczące ceny produkcji prądu, zanieczyszczenia środowiska, niezależności gospodarczej Polski. Obrońcy „zielonej energii” za najważniejszy atut podawali czystość energii i niską cenę budowy elektrowni. Kontrargumenty przeciwników to: mało osób zatrudnionych, niewielka ilość wyprodukowanej energii, hałas turbin wiatrowych.

Zwolennicy energii jądrowej uważali, że konieczne jest zbudowanie w Polsce elektrowni atomowej. Rośnie bowiem zużycie prądu, a Unia Europejska narzuca m.in. Polsce pakiet klimatyczny 3x20: do 2020 roku 20 proc. redukcji emisji gazów cieplarnianych, 20 proc. udziału energii produkowanej ze źródeł odnawialnych oraz 20 proc. oszczędności zużycia energii. Przeciwnicy tego typu energii obawiają się skażenia radioaktywnego, podając za przykład Czarnobyl i Japonię.

Debata obywatelska jest potrzebna, aby Polacy przekonali się do koniecznych zmian dotyczących produkcji energii w Polsce. Od jej ceny zależy wiele dziedzin naszego życia. Kierunki rozwoju technicznego naszego kraju dla nas – i dla przyszłych pokoleń – są rzeczą niezmiernie ważną. Może więc zamiast postawić na technologie modne w ubiegłym wieku, lepiej inwestować w „zieloną energię” albo w jądrową? W sprawie atomu w Polsce powinny odbyć się poważne konsultacje społeczne. Trzeba rozważyć wszystkie wydatki (a więc budowę, eksploatację, likwidację i nadzór nad odpadami), policzyć, czy ta energia rzeczywiście się opłaca, jakie są związane z nią szanse, a jakie ryzyko. Trzeba rozmawiać.

Aldona Owczarek





Od
10 LAT

mieszka
w Nowym
Gulczewie



Bardzo mnie ucieszył wynik, jaki osiągnąłem w wyborach na radnego. Przyznam się, że tak wysoka przewaga nad konkurentami oznacza dla mnie duży kredyt zaufania od wyborców. Korzystając z okazji chciałbym im podziękować i obiecać, że postaram się nie zawieść zaufania mieszkańców Nowego Gulczewa.

Krzysztof Łączyński

SYLWETKA RADNEGO GMINY

Zaufanie zobowiązuje

Wolontariusz, budowlaniec, radny

Krzysztof Łączyński jest absolwentem wydziału budownictwa Politechniki Warszawskiej. Ukończył też studia podyplomowe - automatyzacja w przemyśle rafineryjnym i petrochemicznym. Pracuje jako operator procesów produkcyjnych w PKN ORLEN. Wcześniej był kierownikiem kontraktu przy budowach dróg, hal przemysłowych i domów wielorodzinnych w województwie łódzkim. Zajmował się m. in. przygotowaniem i realizacją inwestycji, wykonaniem budżetu dla podwykonawców, analizowaniem i sprawdzaniem kosztów budowy. - Z dużym sentymentem wspominam pracę jako młody wolontariusz w Radiu Puls. Miałem wtedy okazję przyjrzeć się pracy radiowca, która bardzo mnie interesowała - mówi.

Zintegrować mieszkańców

Pochodzi z Płocka, ale w Nowym Gulczewie Krzysztof Łączyński mieszka z przerwami już od 10 lat. Twierdzi, że nie zawsze jest zadowolony z jakości życia właśnie w tej części naszej gminy. - W Nowym Gulczewie nie ma żadnej oferty kulturalnej, ponieważ brakuje obiektu użyteczności publicznej. Mieszkańcy nie mają miejsca do spotkań towarzyskich, dlatego chciałbym doprowadzić do wybudowania tutaj świetlicy wiejskiej, blisko orlika, by zintegrować mieszkańców poprzez imprezy kulturalne i sportowe - mówi radny. - Nie jest to łatwe zadanie: niedawno sołtys zorganizował dla mieszkańców grill i frekwencja była

niewielka, Gminny Ośrodek Kultury też mógłby działać prężniej, ale wierzę, że można to zmienić.

Chciałby również, we współpracy z wójtem i Radą Gminy, zagospodarować kilka hektarów gminnej ziemi w Gulczewie, tak by z prowadzonej tam działalności mieszkańcy mieli korzyści, a gmina - podatki.

Obiecuje nie zawieść zaufania

Krzysztof Łączyński mówi, że jest apolityczny, nie utożsamia się z żadną partią, a rzeczywistość stara się przestrzegać na poziomie zwykłego człowieka, przez pryzmat jego problemów. Właśnie dlatego zdecydował się kandydować do Rady Gminy. W wyborach odniósł ogromny sukces, ponieważ zdobył 123 głosy - najwięcej ze wszystkich radnych. - Bardzo mnie ucieszył ten wynik. Przyznam się, że tak wysoka przewaga nad konkurentami oznacza dla mnie duży kredyt zaufania od wyborców. Korzystając z okazji chciałbym im podziękować i obiecać, że postaram się nie zawieść zaufania mieszkańców Nowego Gulczewa - mówi radny.

Co w człowieku ceni najbardziej?

- Dla mnie ważna jest lojalność i szczerść - mówi Krzysztof Łączyński. - Cenię ludzi, którzy, mimo odmiennego poglądu, szanują mnie i potrafią ze mną dyskutować. Sądzę, że również w Radzie Gminy znajdziemy w końcu wspólny język, by móc działać dla dobra mieszkańców.

Radny ceni też rolę rodziny w życiu człowieka. Uważa, że jest podporą w ciężkich chwilach i oczekuje od niej wsparcia wtedy, gdy stoi w obliczu podjęcia trudnej decyzji.

Renata Krawczyńska



Ślubowanie radnego Tomasza Piórkowskiego

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej

Gminy i jej Mieszkańców” - nowy radny Gminy Słupno, Tomasz Piórkowski, złożył uroczyste ślubowanie podczas XI sesji Rady Gminy 26 czerwca 2015 r.

Sylwetki Radnych

Obiecaliśmy naszym Czytelnikom prezentować w kolejności alfabetycznej wszystkich radnych Rady Gminy Słupno. Ponieważ jednak kolejni radni odmówili nam udzielenia wywiadu i przedstawienia się mieszkańcom gminy, zamieszczamy poniżej informacje o nich, pochodzące z ogólnodostępnych źródeł.

Elżbieta Kuchta
- radna z okręgu Liszyno

Jest radną z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, przewodniczącą Rady Gminy Słupno, emerytka prowadząca gospodarstwo rolne razem z mężem.

W swoim programie wyborczym zapisała: „Moim celem jest budowa dróg, ścieżek pieszo - rowerowych i ulic osiedlowych, rozwój infrastruktury turystycznej, działania społeczno - kulturalne dla mieszkańców gminy, działania dla młodych kształtujące postawę obywatelską, działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców”.

Jadwiga Lewicka
- radna z okręgu Słupno 3

Jest radną z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, członkiem Komisji Budżetu i Rolnictwa, aktualnie emerytka.

W swoim programie wyborczym zapisała: „Jako radna chciałabym wspierać i promować aktywny tryb życia. Ścieżki rowerowe, szlaki turystyczne, czystość lasów, bezpieczeństwo oraz integracja społeczna to ważne elementy mojego działania”. Jedną z ostatnich interpelacji, które złożyła radna Jadwiga Lewicka dotyczy stanu technicznego i naprawy chodników na osiedlu „Piaski” oraz za dbania o czystość lasów przylegających do ulic, ścieżek pieszo-rowerowych i ścieżek leśnych.



Elżbieta Kuchta.



Jadwiga Lewicka.



PANELE FOTOWOLTAICZNE

Fotowoltaika jako odnawialne źródło energii

Ogniwa fotowoltaiczne to nowoczesne urządzenia służące do zamiany energii pozyskanej z promieniowania słonecznego w prąd elektryczny. Pomimo, iż Polska nie jest „słonecznym potentatem” na miarę Włoch czy Hiszpanii, nasz klimat, a także warunki nasłonecznienia, bardzo dobrze nadają się do pozyskiwania energii solarnej i dlatego tego typu systemy są coraz częściej stosowane.

Popularność ta wynika przede wszystkim z ich opłacalności. Raz zakupione urządzenie wyposażone w ogniwo fotowoltaiczne pozwala na praktycznie darmowe pozyskiwanie energii cieplnej i elektrycznej.

Elektrownie słoneczne (fotowoltaiczne) to nie tylko źródło czystej energii, pozwalające ograniczać emisję dwutlenku węgla, ale także możliwość obniżenia rachunku za energię lub możliwość generowania dodatkowego zysku ze sprzedaży energii.

Energetyka prosumencka

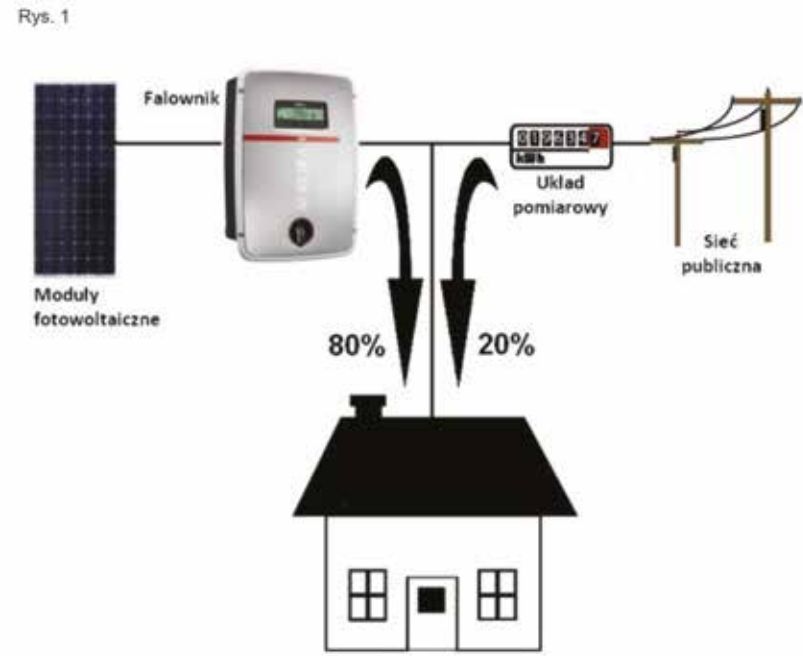
Jest to obecnie najłatwiejszy w Polsce sposób wykorzystania energii elektrycznej produkowanej w elektrowni słonecznej o mocy do 40 kW (mikroinstalacji). Inwestor staje się prosumentem – wytwórcą energii na potrzeby własne. W rozwiązaniu tym wielkość systemu dopasowana jest do zużycia energii, a jego moc nominalna nie jest większa niż przydział mocy do danego budynku. W rozwiązaniu takim nie

ma więc konieczności występowania do zakładu energetycznego o warunki przyłączeniowe, lecz formalności załatwiane są w ramach uproszczonej procedury. Krokiem pierwszym jest określenie faktycznego zapotrzebowania na energię. Następnie wybranie firmy, która wykona system fotowoltaiczny. Jeżeli w danym regionie istnieje możliwość skorzystania z dotacji, na tym etapie należy złożyć wniosek o dotację. Po zainstalowaniu systemu fotowoltaicznego, należy instalację zgłosić do zakładu energetycznego, wypełnić i dostarczyć odpowiedni formularz. Po zweryfikowaniu dokumentacji zakład energetyczny na własny koszt dokonuje montażu systemów pomiarowych oraz zabezpieczających oraz przygotowuje

do podpisania odpowiedniej umowy.

Rys. 1 Schemat działania instalacji prosumenckiej.

Jeżeli w danym momencie wszystkie urządzenia w budynku pobierają moc 1000W (100% zużycia), a instalacja fotowoltaiczna generuje w tym czasie 800W, to 80% zużywanej energii pochodzi z fotowoltaiki, a pozostałe 200W czyli 20% jest dobierane z sieci i użytkownik płaci wyłącznie za te 20%. Opisana tutaj instalacja z założenia zaspokaja tylko potrzeby energetyczne danego budynku. Produkowany przez moduły fotowoltaiczne w ciągu dnia prąd jest na bieżąco zużywany przez działające w budynku urządzenia. Jeżeli



Fotowoltaika w pytaniach i odpowiedziach

Energia elektryczna ze Słońca – jak to działa?

Podstawowym elementem domowej instalacji fotowoltaicznej jest panel fotowoltaiczny (nie mylić z panelem solarnym do podgrzewania wody) oraz falownik. Panel fotowoltaiczny (PV) przekształca energię promieniowania słonecznego na energię elektryczną prądu stałego. Falownik przekształca energię elektryczną prądu stałego wytworzoną przez panele fotowoltaiczne na energię prądu zmiennego 230V 50Hz. Panele fotowoltaiczne umieszcza się na dachu budynku, na połaci dachowej skierowanej na południe i łączy się je w szereg tak by uzyskać większe napięcie. Falownik najlepiej zlokalizować w pobliżu domowej rozdzielni głównej, można również w innym pomieszczeniu bądź na zewnętrznej ścianie budynku. Ilość energii elektrycznej wytworzonej przez instalację fotowoltaiczną zależy od intensywności promieniowania słonecznego padającego na panele fotowoltaiczne, czasu ekspozycji oraz poprawności projektu i wykonawstwa instalacji.

kominy, drzewa. Należy bezwzględnie unikać zacieniania paneli fotowoltaicznych. • Należy sprawdzić czy połać dachowa posiada odpowiednio dużą powierzchnię, na której możliwe będzie zamontowanie paneli fotowoltaicznych – zamontowanie paneli PV o łącznej mocy 1 kWp wymaga 8-10 m² wolnej powierzchni.

Czy generator fotowoltaiczny jest włączony przed, czy za licznikiem energii elektrycznej?

Generator włączamy za licznikiem kWh w dowolnym punkcie instalacji wewnętrznej budynku, a najlepiej w główną tablicę zasilającą budynek, dzięki temu wyprodukowana energia elektryczna w pierwszej kolejności zasilą odbiorniki domowe.

Czy generator fotowoltaiczny wytwarza energię w układzie jednofazowym czy trójfazowym?

Zalecane instalacje fotowoltaiczne z przeznaczeniem do zasilania domów jednorodzinnych nie przekraczają mocy 5 kW, zatem są to instalacje jednofazowe. Dla mocy powyżej 10 kW stosuje się generatory PV w układzie trójfazowym.

Co musimy sprawdzić przed decyzją o montażu instalacji fotowoltaicznej na naszym domu?

• Należy upewnić się czy połać dachowa, na której chcemy zainstalować system PV jest skierowana na południe, oraz czy połać dachowa nie leży w strefie cienia rzucanego przez inne budowle,

Czy generator fotowoltaiczny w przypadku zaniku napięcia w sieci zasilającej może stanowić rezerwowe źródło zasilania budynku?

Nie – w przypadku zaniku napięcia w sieci zasilającej budynek, generator fotowoltaiczny automatycznie wyłącza się. Ponowne

złączenie odbywa się w sposób automatyczny, po pojawieniu się napięcia w sieci. Jest oczywiście możliwość rozbudowy instalacji o moduł zawierający baterię akumulatorów. Wówczas w przypadku zaniku napięcia w sieci zasilającej, następuje przełączenie na zapasowe źródło zasilania, z którego można korzystać do momentu wyczerpania się zgromadzonej w akumulatorach energii. Takie rozwiązanie wiąże się jednak ze znacznym wzrostem kosztów instalacji.

Kiedy generator fotowoltaiczny nie produkuje energii elektrycznej?

W nocy, przy bardzo silnym zachmurzeniu i mgłę, przy całkowicie pokrytych śniegiem panelach fotowoltaicznych, przy braku napięcia w sieci zasilającej budynek z zakładu energetycznego.

Jaka jest trwałość instalacji fotowoltaicznej?

W odróżnieniu od innych źródeł, w instalacji PV nie ma elementów ruchomych, jest to czynnikiem decydującym o trwałości instalacji. Producenci paneli fotowoltaicznych gwarantują spadek wydajności po 25 latach eksploatacji, nie większy jednak niż 15%. (Podstawa prawna – Ustawa o Odnawialnych Źródłach Energii, która weszła w życie 4 maja 2015 roku.)

Opr. IŚ na podst.: www.eco-energia.pl, www.fotowoltaika.net

natomiast występują nadwyżki, są one odprowadzane do sieci i sprzedawane.

Przy aktualnej cenie energii dla gospodarstw domowych okres zwrotu z inwestycji w taką elektrownię słoneczną wynosi ok. 9 lat. Przy uwzględnieniu 40% dotacji okres ten ulega skróceniu do ok 5-6 lat. Dodatkowo, na korzyść systemu fotowoltaicznego przemawia fakt, że nie wymaga on żadnej obsługi ani nakładów finansowych na utrzymanie. Standardowa gwarancja na moduły fotowoltaiczne wynosi 25 lat.

W woj. mazowieckim dostępne są obecnie dotacje do fotowoltaiki w wysokości 40% wartości inwestycji. Dzięki temu okres zwrotu z inwestycji w elektrownię słoneczną ulega skróceniu do ok 5 lat. Obecnie dostępny jest również Program PROSUMENT (kredyt preferencyjny z niskim oprocentowaniem połączony z dotacją 40% dla inwestorów indywidualnych).

Sprzedaż energii wyprodukowanej przez elektrownię fotowoltaiczną do sieci

Jest to najbardziej popularny na świecie

sposób zarabiania pieniędzy na energię słonecznej. W poszczególnych krajach funkcjonują gwarantowane stawki, tzw. taryfy FIT (feed in tariff), po których zakłady energetyczne mają obowiązek skupować energię z elektrowni słonecznej. Stawki te gwarantowane są na okres kilkunastu lat, tak aby po 5-8 letnim okresie zwrotu z inwestycji, inwestor miał możliwość wygenerowania zysku. Z punktu widzenia technicznego, całość energii wyprodukowanej w elektrowni czy też farmie słonecznej jest sprzedawana do sieci przez osobny układ pomiarowy.

W Polsce funkcjonuje system zielonych certyfikatów, który nie daje na tyle dużej stabilności, aby możliwe było realizowanie inwestycji w farmy fotowoltaiczne bez udziału dotacji. Stan ten ma się zmienić za sprawą Ustawy o Odnawialnych Źródłach Energii. Aktualny jej projekt przewiduje wprowadzenie systemu aukcyjnego, w wyniku którego ustalone będą ceny sprzedaży energii odnawialnej do sieci z gwarancją na kilkanaście lat. Przewidywany termin wejścia w życie tych przepisów (po autopoprawce z czerwca 2014) to 01.01.2016 r.



Wręczenie pucharu przez Wójta Marcina Zawadkę.



Na czele Zbyszek Dziecinny i „Iskierki” wraz z Gminną Strażacką Orkiestrą Dętą.



Uczestnicy biesiady.



Zwycięska drużyna OSP w Świącieńcu. Od lewej radny powiatu Stefan Jakubowski od prawej wójt gminy Słupno Marcin Zawadka oraz przewodniczący rady powiatu Lech Dąbrowski.



Strażacy podczas zawodów.



Wręczenie pucharu przez przewodniczącego rady powiatu Lecha Dąbrowskiego.



Wójt Marcin Zawadka z Deltą Słupno.



Dzieci podczas zabawy.



Od lewej radni Piotr Zalewski, Tomasz Piórkowski i wicewójt Kamil Kulik.



Zespół muzyczny.



Występ artystyczny zespołu „18 lat plus VAT”.

Sponsorzy Festynu Gminnego w Wykowie

Auto Forum



Bank Spółdzielczy "Mazowsze" w Płocku
Spółdzielcza Grupa Bankowa

Waszdach
ŻMIJEWSKI I SYN

WASKOP
PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNO BUDOWLANE

HERMES

**Pimet. ZPU.
Pietrzak Zbigniew**



Nadleśnictwo Płock



Mieszkańcy Gminy Słupno.



Mieszkańcy Gminy Słupno.

Rydzyno



Sołtys Rydzyna Anna Głowacka z mieszkańcami.



W tle wicewójt Kamil Kulik, od prawej radny Janusz Szenk, poniżej Prezes Dety Słupno Tadeusz Machowski.



Mieszkańcy Rydzyna.



Od lewej przewodnicząca rady Elżbieta Kuchta, radny Michał Drajkowski.



Sołtys Starego Gulczewa Lucyna Grączewska.

Stare Gulczewo



Mieszkańcy sołectwa.



Od lewej radna Bożena Grzybowska, przewodnicząca rady Elżbieta Kuchta i radna Jadwiga Lewicka.



Mieszkańcy Starego Gulczewa.

Letnie zabawy mieszkańców

W okresie letnim odbywa się szereg imprez w sołectwach. Zgodnie z wieloletnią tradycją także i w tym roku przez gminę Słupno wraz z Wójtem Panem Marcinem Zawadką przeznaczyła środki finansowe na realizację zadań z funduszu sołectkiego.

W okresie wakacyjnym odbyło się już między innymi wspólne biesiadowanie mieszkańców pod „chmurką” w Mirostawiu, Gulczewie, Świecieńcu, Borowiczkach Pieńkach, Barcikowie i Cekanowie. Należy podkreślić, że wszystkie letnie spotkania są bardzo profesjonalnie przygotowane przez Radę Sołecką i mieszkańców. Widać duże zaangażowanie ludzi i na pewno spotkania scalają lokalną społeczność. Z dziennikarskiego obowiązku staramy się być wszędzie, ale nie zawsze jest to możliwe przy nakładających się terminach imprez. W ostatnią sobotę 1 sierpnia odwiedziliśmy wieś Cekanowo

gdzie odbyła się impreza integracyjna dla naszych mieszkańców. Rodzinne biesiadowanie w Cekanowie odbyło się w tym roku z rozmachem, było bardzo dużo konkursów i zabaw. Organizatorzy pomyśleli nie tylko o najmłodszych ale i także dla dorosłych organizując zawody w piłkę siatkową, wbijanie gwoździ, jazdę terenowymi samochodami. Goście festynu mogli częstować się daniami z grilla, sałatkami oraz ciastem miejscowych gospodyń. W tym roku swoją cegiełkę do festynu dołożyli także radni Piotr Zalewski i Konrad Dobrosielski którzy ufundowali we własnym zakresie dodatkowe atrakcje dla gości tj.: 7 m ściankę wspinaczkową oraz dmuchaną zjeżdżalnię dla dzieci. Wszystkie atrakcje cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno najmłodszych mieszkańców oraz ich rodziców. Był także prezent od zastępcy wójta Kamila Kulika, który rozświetlił niebo

wspaniałym pokazem sztucznych ogni. Wszystko pod czujnym okiem Rady Sołectkiej i sołtysa Andrzeja Kani. Dziękujemy. Zapraszamy za rok! Poniżej przedstawiamy fotorelację z imprez „Dni Wsi”.



Od lewej radny Konrad Dobrosielski i radny Piotr Zalewski.

Liszyno



Od lewej Prezes Stancji „FLIS” Zdzisław Borowski z mieszkańcami Liszyna.



Od prawej sołtys Liszyna Dariusz Luśniewski, wicewójt Kamil Kulik, Paweł Włochowski, radny Piotr Zalewski.



Mieszkańcy Liszyna w zawodach w przeciąganiu liny.

Mirostów



Pracownik GOK-u Magdalena Rogoza z mieszkańcami Mirostawia.



Sołtys Mirostawia Andrzej Pietrzak wręczający upominek.



Mieszkańcy Mirostawia.



Mieszkańcy Mirostawia.

Drugi cykl spotkań wójta z mieszkańcami zakończony

Zakończył się drugi cykl spotkań wójta gminy Słupno Marcina Zawadki z mieszkańcami poszczególnych sołectw.

Mieszkańcy na spotkaniach mieli możliwość podzielenia się z wójtem aktualnymi problemami w sołectwie i swoimi przemyśleniami. Rozmowy z mieszkańcami wszystkich sołectw pozwalają na lepsze poznanie lokalnych społeczności oraz podjęcie bezpośredniej dyskusji z lokalną władzą w najważniejszych sprawach dla danego sołectwa. Poruszono tematy bieżących i planowanych inwestycji oraz spraw bieżących, m.in.:

- lamp oświetleniowych
- remontu dróg i chodników
- budowy ścieżki pieszo-rowerowej
- wycinki drzew
- kursowania autobusów KM
- przyłączy kanalizacyjnych
- sieci wodociągowych
- placów zabaw.

Dziękuję za cenne uwagi, nowe propozycje i poświęcony czas. Cykliczne spotkania z mieszkańcami pozwalają na poznanie potrzeb. Uważam, że taka forma komunikacji buduje trwałe i owocne relacje między władzą a społecznością – stwierdził wójt Marcin Zawadka.



Spotkanie wójta z mieszkańcami Nowego Gulczewa.



Spotkanie wójta z mieszkańcami Ramutowa.

Termoizolacja remizy OSP w Mijakowie

Wójt Gminy Słupno Marcin Zawadka zobowiązał się do przekazania pieniędzy OSP w Mijakowie na dokończenie termoizolacji remizy OSP w Mijakowie.

Prośba prezesa Karola Lewandowskiego o pomoc finansową spotkała się ze zrozumieniem i akceptacją. Przekazanie pieniędzy jest dopełnieniem słów wypowiedzianych podczas ostatniego spotkania z mieszkańcami w sołectwie Mijakowo o wspólnym działaniu na rzecz dobra

społeczności gminy.

Ochotnicza Straż Pożarna jest ważną instytucją w gminie Słupno. Jest to służba, którą należy wspierać właśnie w takich sytuacjach. Współpraca z OSP w Mijakowie układa się dobrze dzięki zaangażowanej postawie sołtysa Marcina Gorzelanego i radnego Tomasza Piórkowskiego – stwierdził Marcin Zawadka.

Dw



Rozmowa prezesa OSP w Mijakowie z wójtem Marcinem Zawadką.



ZMIANY W ZASADACH ODBIORU ODPADÓW

Po co nam kody kreskowe?

Związek Gmin Regionu Płockiego (ZGRP) wprowadza system identyfikacji pojemników i worków, który będzie działał dzięki naklejanym na nie kodom kreskowemu. Zadaniem systemu będzie monitorowanie ilości odpadów i sposób ich zagospodarowania oraz możliwość dokładnego sprawdzenia, kiedy firma odebrała odpady i czy zrobiła to zgodnie z harmonogramem odbioru.

Obecnie przy reklamacjach pojawiają się problemy związane z odmiennym przedstawianiem sytuacji przez właściciela nieruchomości oraz firmę odbierającą odpady.

ZGRP otrzyma raport zawierający informację o tym, z jakiej nieruchomości odebrano odpady komunalne, jakie rodzaje i jaka ilość odpadów została ode-

brana, dodatkowo, czy oddane odpady są zgodne z deklaracją o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jak deklaruje Związek Gmin Regionu Płockiego, istotą wprowadzanego systemu nie jest sprawdzanie, co mieszkaniec wyrzuca do śmieci, ale czy segreguje je tak jak powinien. Stawka opłaty za odpady posegregowane jest niższa, bo jest przywilejem osób, które wkładają wysiłek w segregację.

Informacje uzyskane za pomocą systemu identyfikacji pojemników i worków będą analizowane wyłącznie przez ZGRP poprzez upoważnione osoby. Systemem zostaną objęci zarówno właściciele nieruchomości jednorodzinnych, jak i nieruchomości wielolokalowych – bloków.

Kody kreskowe, naklejane na pojemniki i worki, skonstruowano zgodnie

z zapisami Ustawy o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2014r. poz. 1182 z późn.zm.). Adres nieruchomości został umieszczony przez firmę wywozową dla celów dystrybucji kodów, tj. po to, aby właściciel nieruchomości miał czytelną i pewną informację, czy posiada właściwe kody – wygenerowane indywidualnie dla danej nieruchomości. W przypadku, gdy na naklejce znajduje się adres nieruchomości, możliwe jest jego odcięcie w taki sposób, żeby nie uszkodzić kodu kreskowego.

Wprowadzenie systemu identyfikacji pojemników i worków nie spowoduje podwyżek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku dalszych pytań lub wątpliwości zachęcamy do kontaktu za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem odpady@zgrp.pl.

Opr. r

Bezpieczna kąpiel

Wwakacje, podczas wypoczynku, łatwo zapomnieć o niebezpieczeństwie, jakie niesie ze sobą woda. Pozornie spokojna może okazać się niebezpiecznym żywiołem, a niestety życie zbyt często weryfikuje taką opinię. Pobyt nad wodą to także okazja do nauki pływania.

Słuchajmy poleceń instruktora, nie odalajmy się od wyznaczonego kąpieliska. Osoby umiające pływać powinny prawidłowo ocenić swoje siły i umiejętności. Odnosi się to głównie do dzieci.

Pamiętajmy, że biała flaga na kąpielisku symbolizuje bezpieczną kąpiel pod okiem ratownika. Flaga czerwona oznacza zakaz wchodzenia do wody z powodu niesprzyjających warunków do pływania. Brak flagi oznacza brak jakiegokolwiek nadzoru ratowniczego. Takimi miejscami mogą być zbiorniki retencyjne, ujęcia wody, progi wodne, szlaki żeglowne czy zapory spiętrzają-

ce wodę. Dotyczy to również potoków i rzek górskich o wartkim nurcie, jak również miejsc zabagnionych i wysoko zarośniętych.

Skakanie do nieznannej wody może się skończyć trwałą utratą zdrowia. Nawet w miejscach, które znamy i gdzie kąpałiśmy się od lat dno może ulec zmianie. Pod powierzchnią wody może się znaleźć zatopiony złom lub konar drzewa. W wyniku skoku i uderzenia często dochodzi do uszkodzenia rdzenia kręgowego, co grozi paraliżem. Jeżeli skaczemy w sprawdzone miejsce, ochlapmy się wcześniej wodą żeby uniknąć wstrząsu termicznego.

Jeśli opalamy się na pływającym materacu, pamiętajmy, że możemy zasnąć i znacznie oddalić się od brzegu. Tymczasem nigdy nie wiadomo jak trwały jest nadmuchiwany sprzęt i czy wystarczy powietrza na powrót do brzegu. Pływając na łodzi, rowerze wodnym lub kajaku zakładajmy kamizelki ratunko-

we. Każde wypłynięcie na wody grozi uszkodzeniem burt lub zawieszeniem się na konarze wystającym z dna, co może doprowadzić do nalewania się wody. Dlatego przed wypłynięciem sprawdzajmy stan sprzętu i zaopatrujmy się w kamizelki.

Wypadkom nad wodą sprzyja też alkohol i wysoka temperatura. U osób po spożyciu nawet niewielkiej ilości alkoholu szybciej dochodzi do utraty ciepłoty organizmu. Mogą się wtedy pojawić skurcze mięśni, dreszcze i problemy z oddychaniem. Orientacja czasowa i przestrzenna też ulega obniżeniu. Co więcej, jeżeli dojdzie już do tonięcia, łatwiej jest przywrócić czynności życiowe osobie trzeźwej niż pod wpływem alkoholu.

Aktualne informacje na temat stanu kąpielisk są dostępne na stronie internetowej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Warszawie (www.wsse.waw.pl).

dw

DECYZJE NASZYCH SPOŁECZNIKÓW

XI Sesja Rady Gminy w skrócie

Obrady XI sesji Rady Gminy odbyły się 26 czerwca. W obradach uczestniczyli wójt gminy Słupno Marcin Zawadka, zastępca wójta Kamil Kulik, radni, sołtysi, skarbnik Gminy Elżbieta Syrkowska, mecenas Piotr Bryner, dyrektor GOPS-u Magdalena Szochner-Siemńska, przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej Bogumiła Laskowska oraz pierwszy raz od początku pełnienia swojej funkcji radny powiatu Stefan Jakubowski.

Przed podjęciem uchwał nowy radny Tomasz Piórkowski złożył ślubowanie. Nowy radny otrzymał zaświadczenie z rąk przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej Bogumiły Laskowskiej. Proponowany porządek obrad został rozszerzony o dwie nowe uchwały. Pierwsza to uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Słupnie, druga - uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Płockiemu. Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Kuchta, po uwzględnieniu wniosku radnego Konrada Dobrosielskiego o wprowadzenie pod obrady debaty publicznej dotyczącej wody i kanalizacji zaproponowała, by debata odbyła się na sesji sierpniowej. Po krótkiej dyskusji o porządku obrad, na wniosek radnego Piotra Rzewuskiego z porządku obrad zostały zdjęte uchwały w sprawach powołania doraźnej komisji statutowej Rady Gminy Słupno, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, powołania młodzieżowej Rady Gminy Słupno i nadania jej statutu oraz ustalenia zasad przyznawania stypendiów Wójta Gminy Słupno dla szczególnie uzdolnionych

uczniów zamieszkających na terenie Gminy Słupno uczęszczających do szkół ponadgimnazjalnych.

Za przyjęciem wniosku głosowali:

- Katarzyna Garwacka,
- Zbigniew Pielat,
- Michał Drajkowski,
- Piotr Rzewuski,
- Jadwiga Lewicka,
- Jan Stefański,
- Marcin Petera,
- Elżbieta Kuchta,
- Bożena Grzybowska.

Przeciwko głosowali:

- Dariusz Kępczyński,
- Konrad Dobrosielski,
- Piotr Zalewski,
- Krzysztof Łączyński,
- Janusz Szenk,
- Tomasz Piórkowski.

W wyniku głosowania wniosek o zdjęcie z porządku obrad wymienionych wyżej uchwał został przyjęty. Został również złożony wniosek przez radną Jadwigę Lewicką o usunięcie z porządku obrad uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Słupnie, jednakże radna ostatecznie wycofała się z tego wniosku. Następnie wójt Marcin Zawadka przedstawił sprawozdanie z pracy Wójta Gminy Słupno. Do sprawozdania nie zostały wniesione uwagi. Kolejno zostały przedstawione przez przewodniczących poszczególnych komisji informacje z posiedzeń Komisji Rewizyjnej, Komisji Budżetu i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Polityki Społecznej i Bezpieczeństwa.

Uchwały przyjęte jednogłośnie:

- uchwała nr 51/XI/15 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem wykonania

- budżetu Gminy Słupno za 2014 rok,
 - uchwała nr 52/XI/15 w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Słupno absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2014 rok,
 - uchwała nr 53/XI/15 zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słupno na lata 2015-2020,
 - uchwała Nr 54/XI/15 zmieniająca Uchwałę Budżetową Gminy Słupno na 2015,
 - uchwała nr 57/XI/15 w sprawie ustalenia odpłatności za pobyt i wyżywienie dziecka w Gminnym Żłobku w Słupnie.
- Pozostałe uchwały przyjęte większością głosów:
- uchwała nr 55/XI/15 zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Słupno na 2015 rok,
 - uchwałą nr 56/XI/15 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnego Ośrodka Kultury Słupno z/s w Cekanowie za rok 2014,
 - uchwała nr 58/XI/15w sprawie powołania Gminnego Zespołu ds. Wyborów do Sądów Powszechnych,
 - uchwała nr 59/XI/15 zmieniającą uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Słupnie,
 - uchwała nr 60/XI/15 zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Płockiemu.

W związku z powyższym w skład Gminnego Zespołu ds. Wyborów do Sądów Powszechnych weszli radni: Piotr Zalewski, Bożena Grzybowska i Katarzyna Garwacka. Skład Komisji Rewizyjnej został uzupełniony o radnego Tomasza Piórkowskiego.

dw



Tablica poległych w 1920 r.

95 rocznica „Cudu nad Wisłą”

W 95 rocznicę w hołdzie bohaterom poległym w obronie Ojczyzny w 1920 r. dnia 14 sierpnia 2015 r. o godzinie 10.00 w Kościele Św. Jakuba w Imielnica, odbędzie się uroczysta msza upamiętniająca to wydarzenie. Mszy przewodniczyć będzie ks. kan. Ryszard Paradowski. Po nabożeństwie przy płycie upamiętniającej 19 bohaterów wojny z bolszewikami w miejscowości Bielino zostaną złożone wieńce i zapalone znicze.

Wspominając rok 1920, wtedy dopiero co wyzwolonej Polsce zagroziły wojska radzieckie, które zdobywając kolejna miasta, błyskawicznie zbliżyły się do Warszawy. obrońcy Płocka dzięki wielkiemu męstwu i ofiarności udaremnili zdobycie przez Rosjan mostu na Wiśle i ich pochodu od zachodniej strony na stolicę. W uznaniu tych zasług Naczelnik Państwa Józef Piłsudski

odznaczył Płock Krzyżem Walecznych. W walce z bolszewickim najeźdźcą mieli swój udział mieszkańcy naszej gminy, dawnej gminy Bielino. Ku czci bohaterom i ich pamięci w 1930 r. Rada Gminy Słupno ufundowała marmurową tablicę na której widnieją nazwiska 19 bohaterskich żołnierzy. Płyta ta wisiała do wybuchu II wojny światowej na budynku gminy Bielino w Borowiczkach. Przed obawą zniszczenia przez hitlerowców została ukryta w Kościele w Imielnicy. Zapomniana do 2001 r. została przypadkowo odnaleziona w kościele. 19 sierpnia 2001 r. w miejscowości Bielino poświęcono wybudowany pomnik i przywrócono pamiątkową tablicę bohaterów wojny polsko – bolszewickiej. Wójt Marcin Zawadka pragnie pamiętać o bohaterskim czynie naszych mieszkańców i zachęca wszystkich do udziału w uroczystości.

tw



Wójt odpowiada mieszkańcom

Poniżej prezentujemy odpowiedź Wójta Gminy Słupno na pytania nadesłane przez mieszkańców za pośrednictwem zakładki „Napisz do Wójta”. Z uwagi na brak kontaktu zwrotnego wójt gminy Marcin Zawadka nie mógł udzielić bezpośredniej odpowiedzi.

Co się stało, że autobus linii p4 przestał kursować? Jak mam dojeżdżać do pracy z Miszewka Strzałkowskiego?

Pan Adam Bąbała, właściciel firmy, która świadczyła usługi przewozu publicznego linii P4 zerwał z Gminą Słupno umowę z dniem 30.06.2015 r. Zaraz po zerwaniu umowy radny Tomasz Piórkowski zorganizował z mieszkańcami spotkanie, po którym został złożony wniosek do Komunikacji Miejskiej w Płocku o rozszerzenie rozkładu jazdy linii 25 mając na względzie wszystkich mieszkańców Miszewka Strzałkowskiego.

Wnioskowaliśmy o wycofanie kursów z Al. Jachowicza o godz. 6.24 i 13.59, wprowadzenie kursu z Al. Jachowicza o godz. 9.09, 11.14, 14.45, 18.30, 19.49, 22.40 i 6.09 (w soboty i niedziele). Od Święcieńca proponowane przez nas zmiany wycofują kursy z godz. 7.31, 14.58, a wprowadzając kursy o godz. 10.00, 12.22, 15.36, 19.21, 20.40, 23.31 i 7.00 (w soboty i niedziele). Na złożony wniosek nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi.

Po rozmowie z Prezesem Zarządu KM w Płocku Januszem Majchrzakiem „od ręki” przesunęliśmy kurs linii 25 KM z godz. 12.26 na godz. 4.50 tak, żeby mieszkańcy rozpoczynający pracę o godz. 6 zdążyli do pracy. Poza tym kurs linii 25 został wydłużony o przystanek w Miszewku Strzałkowskim przy kościele. Zgodnie z postanowieniami porozumienia Gminy Słupno i Miasta Płock w sprawie transportu zbiorowego KM w Płocku jest przewoźnikiem

mającym zagwarantowane pierwszeństwo do zawierania umów o świadczenie usług przewozowych w ramach konkretnych linii. Trwają również rozmowy z firmą Mobilis.

Czy mieszkańcy Nowego Gulczewa i Borowiczek Pieniek będą płacić mniej za wodę? W internecie piszą różne rzeczy i sama już nie wiem, co jest prawdą.

Tak, mieszkańcy tych miejscowości będą płacić tyle samo za dostawę wody ile płacą pozostali mieszkańcy gminy. Anonimowi autorzy niektórych publikacji internetowych wprowadzają w błąd pisząc, że jest inaczej. Wojewoda zakwestionował tylko jeden zapis w uchwale podjętej przez Radę Gminy w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę. Zakwestionowany zapis to § 8 dotyczący ogłoszenia uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa

Mazowieckiego. Taka sama sytuacja miała miejsce rok temu.

W Borowiczkach Pieńkach, wybuchają pożary, jeden po drugim. Mieszkańcy obawiają się o swój dobytek. Prosimy o pomoc.

W reakcji na powtarzające się pożary i podejrzenia o świadome podpalenia, razem z radnym Dariuszem Kępczyńskim i sołtysem Marianną Szczypniewską złożyliśmy wniosek do Komendanta Policji w Płocku z prośbą o wzmoczenie nieoznakowanych patroli policji na terenie Borowiczek – Pieniek, oraz podjęcie innych możliwych działań np.: uruchomienie monitoringu w rejonie lasu. W tym miejscu zwracam się też do mieszkańców z prośbą o większą czujność na tych terenach.

Co się dzieje ze ścieżką pieszo-rowerową od Cekanowa do Święcieńca? Tyle o niej słyszymy, a nie widać żadnych prac.

11 czerwca tego roku Zarząd Powiatu w Płocku jednogłośnie podjął decyzję, że nie wykupi gruntów pod poszerzenie drogi, ale jeśli Gmina Słupno przekaże po wykupie grunty na rzecz Powiatu Płockiego, to Zarząd Dróg Powiatowych w Płocku zobowiązuje się, że będzie ją utrzymywał. Tym samym wcześniejsze ustalenia zostały złamane. W tej sytuacji ciężar finansowy spada na Gminę Słupno i musimy szukać porozumienia z indywidualnymi właścicielami gruntów. Liczymy w tej sprawie na spełnienie deklaracji radnego powiatu Stefana Jakubowskiego złożonej na Sesji Rady Gminy Słupno w dniu 29 czerwca o wszelkiej pomocy dla gminy Słupno oraz jej mieszkańców.

Jakie problemy ma stacja uzdatniania wody w Gulczewie? Mieszkam w Cekanowie i ciśnienie wody w kranie jest niskie. Obawiam się, że woda

po prostu się skończy.

Tegoroczne lato pod względem zapewnienia wody dla mieszkańców jest trudne. Borykamy się z problemem opadającego lustra wody w Słupnie. Modernizację stacji uzdatniania wody powinny być przeprowadzone już wcześniej. Mając świadomość wielkości problemu cały czas zwracam się do mieszkańców z prośbą o racjonalne gospodarowanie wodą. Między 6 a 9 lipca stacja w Gulczewie pompowała aż 100 m sześć. wody na dobę. Przez te cztery dni – jak się dowiedzieliśmy – ktoś w nielegalny sposób podłączył się pod hydrant i czerpał wodę. Otrzymałem telefon w tej sprawie, natychmiast poinformowałem Policję. Po 2-3 dniach proceder ustał, a dostawy wody unormowały się, dlatego zwracam się do wszystkich mieszkańców o zgłaszanie takich sytuacji, ponieważ to skutkuje.

Opr. Dariusz Woźniak

WYPOCZYNEK

Wyjazd dzieci na kolonie nad morze

22 lipca trzydzieścioro czworo dzieci z gminy Słupno wyjechało na tygodniowe kolonie nad morze. Miejsce wypoczynku dzieci był Ośrodek wypoczynkowy Camp Sport Rewal w Rewalu.

Dzieci pożegnał Wójt Gminy Słupno Marcin Zawadka w towarzystwie radnego Gminy Słupno Konrada Dobrosielskiego i sołtysa z Mirosławia Andrzeja Pietrzaka oraz dyrektor GOPS w Słupnie Magdaleny Szochner-Siemieńskiej. Dzieci „na drogę” otrzymały drobne upominki oraz paczki z prowiantem ufundowane przez Panów Konrada Dobrosielskiego oraz Andrzeja Pietrzaka



Od lewej sołtys Mirosławia Andrzej Pietrzak, wójt gminy Słupno Marcin Zawadka, radny Cekanowa Konrad Dobrosielski oraz uczestnik kolonii.



Dzieci wyjeżdżające na kolonie.



Od lewej sołtys Mirosławia Andrzej Pietrzak, wójt gminy Słupno Marcin Zawadka, radny Cekanowa Konrad Dobrosielski, dyrektor GOPS-u Magdalena Szochner – Siemieńska oraz dzieci chwilę przed wyjazdem.



Uczestnicy kolonii.

Wyjazd dzieci na XI Mistrzowskie Warsztaty Artystyczne

Pięcioro uzdolnionych artystycznie dzieci z gminy Słupno zostało zaproszonych przez Zastępcę Wójta Kamila Kulika na XI Mistrzowskie Warsztaty Artystyczne Agaty Steczkowskiej. Dzieci na wyjeździe przebywały od 15 do 25 lipca 2015r. w hotelu „Europa” w Starachowicach. Celem warsztatów było odkrywanie m.in. potencjału twórczego. Uroczyste zakończenie Warsztatów odbyło się 23 lipca 2015r. Na spotkanie z dziećmi wraz z rodzicami zaproszonych dzieci pojechał Wójt Gminy Słupno Marcin Zawadka.



Zaproszone dzieci z zastępcą wójta Kamilem Kulikiem.



Od lewej wójt gminy Słupno Marcin Zawadka i Agata Steczkowska.



Zaproszone dzieci.



Rodzice z dziećmi.

WYWIAD Z TOMASZEM MARCINIAKIEM – KOORDYNATOREM I CZŁONKIEM SZTABU KLUBU DELTA SŁUPNO

Co z tą Delta?

20 czerwca piłkarze Klubu Delta Słupno rozegrali ostatni mecz w sezonie z drużyną Huragan Bodzanów (wygrali 6:0), po którym Delta awansowała do ligi okręgowej. Jak Pan wspomina miniony sezon?

- To był ciężki okres i rok dla Delty, jednak pokazaliśmy z całym Zarządem, że można wiele osiągnąć. Były w nim chwile lepsze i gorsze. W A klasie byliśmy beniaminkiem, teraz awansowaliśmy do ligi okręgowej(najwyższa liga w powiecie płockim) co jest wielkim sukcesem. Trzeba podkreślić również wzorową pracę z młodzieżą, aktualnie posiadamy 5 grup młodzieżowych (wymóg licencyjny to posiadanie 1 drużyny młodzieżowej w A klasie, oraz 2 drużyn w lidze okręgowej), które bardzo dobrze radzą sobie w rozgrywkach organizowanych przez Płocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej, jak również w turniejach ogólnopolskich, na które jesteśmy bardzo często zapraszani. W zespole seniorskim drzemie olbrzymi potencjał, który zamierzamy wykorzystać. Sukces piłkarski osiągnęliśmy w głównej mierze dzięki naszym zawodnikom, jednak ogromne podziękowania należą się przede wszystkim dla Zarządu Klubu, który społecznie działa na rzecz rozwoju Gminy Słupno oraz naszym kibicom, sympatykom, jak również w szczególności Panu Wójtowi Marcinowi Zawadce, który również nas aktywnie wspiera. Dzięki Gminie mamy możliwość trenowania na stadionie w Wykowie, na orliku w Liszynie i na hali sportowej w Słupnie.

Jak wyglądają przygotowania do zbliżającego się sezonu? Kiedy pierwszy mecz?

- Sezon rozpoczęliśmy treningami już 17 lipca. Będziemy trenować trzy razy w tygodniu. Pierwszy mecz ligowy rozegramy z drużyną Orła Goleszyn w weekend 15-16 sierpnia. Jest to mecz wyjazdowy. Na własnym boisku kibice będą mogli nas obejrzeć 22-23 sierpnia, kiedy to podejmemy Unię Czermono.

Grupy młodzieżowe roczników 2001-2004 trenują od 15 lipca. Przez 10 dni trenujemy na własnych obiektach, następnie wyjeżdżamy na obóz sportowym do Ustki. Wyjeżdżająca grupa liczy 32 zawodników. Pozostałe drużyny trenują bez przerwy. Zmieniła się kwestia trenowania 12-latków i młodszych dzieci.

Co dokładnie się zmieniło?

- 1 lipca podpisaliśmy umowę z Soccer Słupno. Jest to umowa o współpracy, na skutek której dzieci do 12 roku życia (rocznik 2005 oraz młodszy) będą trenować pod okiem trenerów z Soccer Delta Słupno. Dzieci będą przygotowywane do rozgrywek orlikowych, a będą reprezentować barwy Soccer Delta Słupno, czyli nie zmieniają klubu, a zmiana nazwy jest warunkiem porozumienia z Soccer Słupno. Soccer – Delta Słupno można porównać do Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła Płock, gdzie młodzi zawodnicy grają w barwach SSM Wisła Płock, a potem trafiają do klubu Wisła Płock. Tak samo będzie u nas: dzieci po przekroczeniu wieku 12 lat wracają pod barwy Delty Słupno.

Informacja o tych zmianach wywołała bunt rodziców młodszych roczników, którzy dowiedzieli się o podniesieniu

składki członkowskiej i zakupie dresów w nowych barwach. Sprawa została odebrana negatywnie tym bardziej, że Delta w konkursie w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu otrzymała od Gminy Słupno 45 tys. zł. Jak Pan się do tego odniesie?

- Nie nazwał bym tego buntem, a po prostu złym przekazem i odbiorem wiadomości. Dotacja z Gminy rozkłada się na cały klub, a nie na pojedyncze grupy. Nie jest tajemnicą, że najważniejszym zespołem w klubie są seniorzy, bo to oni przyciągają sponsorów, to na meczach seniorów jest największa widownia i to seniorzy najbardziej rozślawiają Gminę Słupno na zewnątrz. Aktualnie trenujemy sześć grup po około 25 zawodników. Współpraca z Soccerem Słupno dotyczy treningów trzech grup (roczniki 2005,2006 oraz 2007 i młodszy). Wynika to wyłącznie z ograniczeń czasowych, a nie finansowych. Aktualnie mamy pięciu wykwalifikowanych trenerów. Podniesienie składki członkowskiej z 50 zł do 80 zł jest związane ze zwiększeniem liczby treningów z trzech do czterech tygodniowo. Na każdym treningu jest dwóch trenerów. Nie jest wykluczone, że składki w grupach młodzieżowych ulegną zmniejszeniu, ale to temat na przyszłość. Jeżeli chodzi o zakup nowych dresów, koszulek, spodenek był to koszt 200 zł, jednak zarząd Delty podjął decyzję o dołożeniu 50 zł do każdego kompletu, co zmniejsza kwotę do 150 zł. Do tej pory rodzice zawodników Delty Słupno nie pokrywali żadnych kosztów, opłacali tylko składki członkowskie. Resztę kosztów pokrywał nasz klub, a to wszystko dzięki sponsorom i dotacjom. Gdybyśmy teraz mieli kupić dresy dla 60 zawodników, kosztowałyby to nas ok. 11000 zł. W innych klubach to rodzice z własnych pieniędzy pokrywają koszty m.in. ubioru dzieci, a członkowie zarządów zarabiają. Nasi członkowie zarządu pracują społecznie. Trzeba to podkreślić.

Delta otrzymała również w drodze zarządzenia od Wójta Gminy Słupno 6 tys. zł. na dostosowanie stadionu w Wykowie do wymagań obowiązujących drużyny ligi okręgowej. Na czym polega modernizacja?

- Zanim powiem o stadionie chcę zaznaczyć, że pieniądze otrzymane od Wójta to efekt spotkań zarządu Delty z Wójtem. Jest to wynik dobrej współpracy oraz owocnych rozmów. Modernizacja stadionu w Wykowie polega na podjęciu działań doraźnych, tzn. takich, żeby Delta mogła rozgrywać mecze u siebie w sezonie 2015/2016. Łańcuchowe ogrodzenie boiska zostało zastąpione ogrodzeniem stałym. Trybuny zostaną podzielone na dwa sektory – sektor dla naszych kibiców i sektor dla gości. W planach modernizacyjnych na rok 2016 jest wymiana płyty boiska, budowa budynku socjalnego z szatniami, ławki rezerwowe i nowe trybuny. Stadion od czasu powstania nie był modernizowany, a obecny stan płyty boiska to zasługa członków klubu, którzy w czynnie społecznym opiekują się boiskiem - koszą trawę, malują linie i wykonują inne prace porządkowe.

Dziękuję za rozmowę.
Dariusz Woźniak



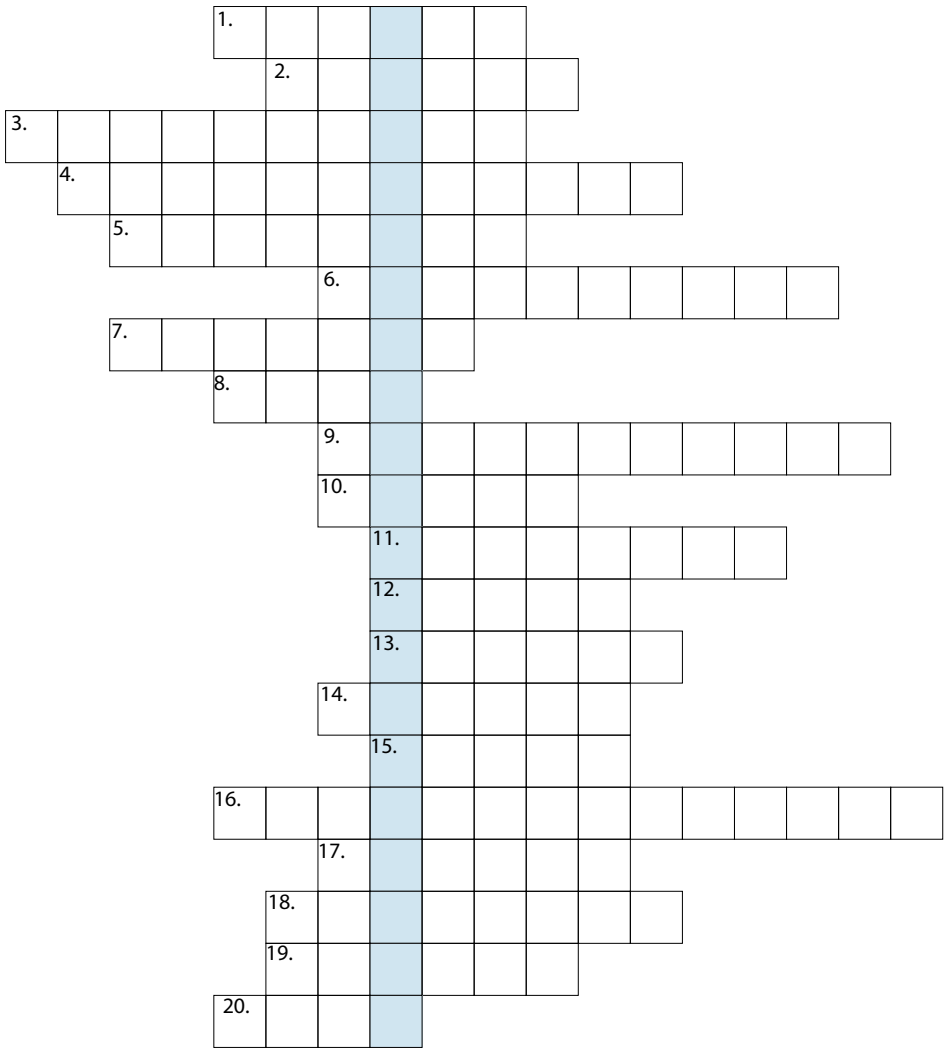
Tomasz Marciniak.



Sukcesy Delty Słupno zależą od tego, jak będzie przygotowana młodzież, która z czasem zastąpi seniorów.

Krzyżówka z hasłem

- 1. Nazwa popularnego warzywa z rodziny dyniowatych lub nazwisko kandydatki na prezydenta RP.
- 2. Powstanie w Słupnie od września dla najmłodszych dzieci.
- 3. Znalezione ostatnio w Nowym Gulczewie podczas prac budowlanych.
- 4. Miejscowość nadmorska z muzeum figur woskowych.
- 5. Nazwa wozu strażackiego OSP Słupno.
- 6. Tytuł filmu emitowanego w Słupnie podczas pierwszego seansu w „Kinie pod chmurką”.
- 7. ... Sosnowskiego, bardzo niebezpieczna roślina o działaniu parzącym.
- 8. Nazwa łodzi OSP Słupno.
- 9. Potoczna nazwa drogi objętej „Narodowym Programem Przebudowy Dróg Lokalnych” (np. Liszyno-Wykowo).
- 10. Długotrwały okres bez opadów i z wysoką temperaturą.
- 11. „Jeszcze się taki nie urodził co by wszystkim...” w przysłowiu polskim.
- 12. Marka samochodu ciężarowego i nie tylko produkowanego w latach 1928-1930 w podwarszawskich Czechowicach.
- 13. Tuwimowska mimoza, roślina o żółtych kwiatach, kwitnąca od lipca do września.
- 14. Z tego regionu pochodzi roślina z pozycji nr 7.
- 15. Drużyna piłkarska ze Słupna.
- 16. „Nasza Gmina Słupno” organizacja pozarządowa, której celem jest integrowanie osób i instytucji zainteresowanych promocją i rozwojem gminy Słupno.
- 17. Pełnił funkcję sołtysa Liszyna do 1927, a w latach 1927-1939 wójta gminy Bielino, jego imię nosi jedna z ulic w Liszynie.
- 18. Dawna nazwa Słupianki.
- 19. Kompozytor i gitarzysta grupy Perfect w latach 1977-1991.
- 20. Gminny rajd rowerowy „Jadę z...” zorganizowany z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka przez Urząd Gminy Słupno i Stowarzyszenie Wodniaków „Flis”.



Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, które powstanie z liter znajdujących się w kolorowych polach.
Hasło prosimy przesłać tradycyjną pocztą na adres: **Redakcja „Głosu Słupna”, ul. Miszewska 8a, 09-472 Słupno**, lub pocztą elektroniczną – email: **krzyzowka@slupno.eu** – do dnia 31 sierpnia br.
Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi wylosujemy zwycięzcę, który otrzyma nagrodę – bono o wartości 50 zł ufundowany przez **Stowarzyszenie Wodniaków Gminy Słupno „Flis”**, który umożliwi wypożyczenie kajaka dla jednej osoby na cały dzień lub na 10 godzin do zrealizowania w ciągu kilku dni.

Autorką krzyżówki jest Iwona Śliwińska, mieszkanka Liszyna.



Spośród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 4 „Głosu Słupna” został wylosowany zwycięzca – **Pani Agnieszka Jakubowska**.
Nagrodą był bono o wartości 75 zł ufundowany przez pizzerię **„Włoski Zakątek”** przy ul. Handlowej 3 w Słupnie.
Gratulujemy i życzymy smacznego.

Czerwiec Aktywnych Społeczności

13 czerwca przed Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Słupnie odbył się piknik rodzinny “Czerwiec Aktywnych Społeczności”. Spełniamy naszą obietnicę z poprzedniego numeru „Głosu Słupna” i zamieszczamy fotorelację z tego wydarzenia.



Od lewej wójt gminy Słupno Marcin Zawadka i dyrektor GOPS-u Magdalena Szochnier-Siemńska.



Występ Gminnej Orkiestry Dętej z „Mażonetkami”.



Zabawy z dmuchańcami.



Dzieci czekające na pianę.



Zaproszeni goście.